

Sygn. akt I ACa 874/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	: Sędzia	Jarosław Marek Kamiński
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2022 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. N. i I. N.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) S.A. w W.**

### **o ustalenie**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 5 lipca 2021 r. sygn. akt I C 1298/20

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego od dnia 21 października 2022 r. do dnia zapłaty.**

SSA Jarosław Marek Kamiński

**Sygn. akt I ACa 874/21**

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem z dnia 5 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I ustalił, że umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 12 sierpnia 2004 roku zawarta pomiędzy Z. N. i I. N., a (...) Bankiem (...) S.A. w W. jest nieważna; w punkcie II postanowił o kosztach procesu.**

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 12.08.2004 r. I. N. i Z. N., jako kredytobiorcy zawarli z (...) Bankiem (...) Spółką Akcyjną jako kredytodawcą umowę kredytu (...) hipoteczny nr (...)

Zgodnie z § 2 umowy bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 41.260,00 CHF na finansowanie inwestycji polegającej na budowie domu jednorodzinnego, znajdującego się na działce oznaczonej nr (...), położonej w B. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) przez Sąd Rejonowy w Białymstoku, IX Wydział Ksiąg wieczystych.

Stosownie do § 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4 umowy kredyt miał być wypłacony w walucie polskiej w przypadku finansowania zobowiązań w kraju, przy zastosowaniu kursu kupna dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu realizacji zlecenia płatniczego, według aktualnej tabeli kursów oraz w walucie wymiennej na finansowanie zobowiązań za granicą. Jako tabelę kursów w umowie zdefiniowano tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych (§ 1 pkt 8 umowy). W myśl § 11 ust. 4 umowy kredytobiorcy mieli spłacać zadłużenie z tytułu kredytu i odsetek do dnia 1.08.2034 r. w ratach annuitetowych, przy czym zgodnie z § 12 ust. 1 i 7 umowy spłata kredytu miała następować w drodze potrącenia z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorców w walucie polskiej, co miało nastąpić w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności według aktualnej tabeli kursów. Zgodnie z § 6 umowy, bank zastrzegł sobie prawo pobierania odsetek od kredytu w walucie kredytu według zmiennej stopy procentowej, w stosunku rocznym, której wysokość jest ustalana w dniu rozpoczynającym miesięczny okres, jako suma stawki referencyjnej i stałej marży. W myśl § 1 pkt 7 umowy przez stawkę referencyjną należało rozumieć wartość stawki referencyjnej, w zależności od wybranej waluty: LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF) dla międzynarodowych depozytów trzymiesięcznych oraz LIBOR 3M dotyczący kredytów udzielanych w CHF.

Zabezpieczenie kredytów miało nastąpić poprzez:

- 1) ustanowienie hipoteki zwykłej w kwocie 41.260,00 CHF na nieruchomości zabudowanej położonej w B. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW Nr (...) (...) przez Sąd Rejonowy w Białymstoku, IX Wydział Ksiąg wieczystych,
- 2) cesję praw z polisy ubezpieczenia budowy domu a po jej zakończeniu ustanowiona na rzecz (...) S.A. (k.36-38v).

Aneks nr (...) z dnia 29.12.2004 r. pozwany na wniosek powoda zwiększył kwotę kredytu zawartą w § 2 ust. 1 umowy o 13.550,00 CHF do łącznej kwoty 54.810,00 CHF. Strony zamieniły § 6 ust. 2 umowy, który otrzymał brzmienie: „W dniu zawarcia aneksu stawka referencyjna wynosi 0,7100 %, marża wynosi 2,20 %, a oprocentowanie kredytu wynosi 2,9100 % w stosunku rocznym”. Nadto ustalono, że (...) S.A. postawi kredyt dodatkowy do dyspozycji kredytobiorcy po spełnieniu przez niego następującego warunku: po przedłożeniu zawiadomienia z Sądu Rejonowego w Białymstoku o dokonaniu podwyższenia kwoty hipoteki zwykłej do 54.810,00 CHF na rzecz (...) S.A. oraz po dokonaniu opłaty podatku od czynności cywilno- prawnych. Zgodnie z porozumieniem należna (...) S.A. prowizja od udzielonego kredytu, zgodnie z Taryfą, w wysokości 2,0 % kwoty kredytu, to jest kwota 271,00 CHF zostanie potrącona przez (...) S.A. w walucie kredytu w dniu wypłaty kredytu dodatkowego. Prowizja od udzielonego kredytu nie podlega zwrotowi (k. 40).

Pozwany wypłacił powodom środki w transzach:

- w dniu 16.08.2004 w kwocie 495,12 CHF która została pobrana tytułem prowizji za udzielenie kredytu,
- w dniu 16.08.2004 r. w kwocie 26.424,88 CHF, co stanowiło równowartość 75.004,38 zł,
- w dniu 31.11.2004 r. w kwocie 14.340 CHF, co stanowiło równowartość 38.986,16 CHF
- w dniu 6.01.2005 r. w kwocie 271,00 CHF, która została pobrana tytułem prowizji za Aneks nr (...) do umowy kredytu,
- w dniu 6.01.2005 r. w wysokości 13.279 CHF, co stanowiło równowartość 34.656,86 zł.

Łącznie pozwany wypłacił powodom kwotę 148.647,40 zł. W okresie od 12.08.2004 r. do 15.03.2020 r. powodowie uregulowali na rzecz banku kwotę w łącznej wysokości 126.195,22 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych.

Sąd ustalił, że strona pozwana nie wypełniła obowiązku należytego poinformowania klientów / kontrahentów o pełnym ryzyku, które wynika z zawartej umowy kredytowej.

Powodowie są świadomi skutków wynikających ze zgłoszonego roszczenia.

W tak ustalonym stanie sprawy, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powodom przysługiwał interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności umowy.

Dalej zauważył, że strony zawarły umowę kredytu denominowanego. Nie budziło wątpliwości Sądu, iż zawieranie umów kredytu hipotecznego denominowanego do waluty obcej było prawnie dopuszczalne, ostatecznie zostało usankcjonowane przez ustawodawcę, a sama treść łączącego strony stosunku umownego wskazywała na kwotę udzielonego kredytu oraz walutę.

Następnie Sąd Okręgowy dokonał analizy umowy poprzez pryzmat regulacji art. 385<sup>1</sup> k.c. Kontrola Sądu obejmowała postanowienia dotyczące przeliczenia kwot prowizji, wypłacanej sumy w PLN, zasad zmiany rodzaju oprocentowania i opłaty za jej dokonanie, także prawidłowości i możliwości domagania się spłaty miesięcznych rat kapitałowo – odsetkowych, których wysokość określano w CHF; ich spłata natomiast miała następować w PLN, po uprzednim przeliczeniu z CHF według kursu sprzedaży tej waluty zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty oraz umieszczenia w umowie klauzul waloryzacyjnych § 1 pkt 8, § 5 ust. 4, § 11 ust. 4, § 12 ust. 5 i 7 umowy.

Sąd po dokonaniu analizy orzecznictwa nie miał wątpliwości co do tego, że kwestionowane przez powodów zapisy dotyczą głównych świadczeń stron, jak też co do tego, że powodowie umowę zawarli jako konsumenci – art.22<sup>1</sup> k.c.

Abuzywność spornych postanowień umownych przejawia się po pierwsze w tym, że klauzule te nie odwoływały się do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na ich mocy bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorców, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów. Umowa wraz z regulaminem nie określały szczegółowego sposobu ustalania kursu CHF, przez co powodowie byli zdani na arbitralne decyzje banku w tej kwestii.

Ponadto, o abuzywności tych postanowień świadczy brak ich transparentności – umowa nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne; nie przewidywała też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, czy też na bieżąco je weryfikować.

Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec pozwanego, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami przedmiotowej umowy. To powodowało, że postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażąco naruszały ich interesy.

Bez znaczenia pozostaje, że tabele kursów walut mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności instytucji finansowych. Istotne z punktu widzenia sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytu odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego – to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF nie doznaje żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń.

Powodowie nie zostali w należyty sposób poinformowani przez bank o ryzyku walutowym związanym z wprowadzeniem do umowy mechanizmu indeksacji, nie wiedzieli oni na czym polega ryzyko walutowe. Bank nie

powiadomił ich, że w sytuacji gdy kurs CHF drastycznie wzrośnie, przełoży się to na wartość ogólnej kwoty do spłaty, a nie tylko wysokości rat; nie zostały powodom przedstawione symulacje obrazujące wahania kursów walut.

W ocenie Sąd Okręgowego, pozwany nie wywiązał się należycie z obowiązków udzielenia rzetelnej informacji w zakresie kosztów kredytu i ryzyka całej inwestycji, co skutkowało powzięciem przez powodów niekorzystnej dla ich majątku decyzji o zaciągnięciu kredytu związanego ze znacznym ryzykiem walutowym.

Sporne postanowienia umowne nie zostały indywidualnie z nimi uzgodnione. Umowę zawarto z wykorzystaniem wzorca banku (także w zakresie regulaminu), a sporne klauzule zostały przejęte bez modyfikacji. Nie były one przedmiotem negocjacji stron.

Dalej Sąd pierwszej instancji stwierdził, że postanowienia analizowanej umowy – w części dotyczącej użytego mechanizmu wyliczenia spłaty – dotyczyły głównego przedmiotu umowy i wywierały bezpośredni wpływ na kształtowanie szczególnie istotnego świadczenia stron w postaci zobowiązania kredytobiorcy. Usunięcie tychże postanowień z umowy musi oznaczać brak konsensusu co do związania się węzłem obligacyjnym w ogóle; ich eliminacja z umowy usuwa w całości ryzyko walutowe. Sąd nie dopatrył się też podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi, mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym. Umowa jest nieważna ze skutkiem ex tunc. Z tych przyczyn Sąd orzekł, jak w sentencji. O kosztach postanowił na mocy art. 98 § 1 k.p.c.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany** zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego tj.
  - a) art. 233 § 1 k.p.c.,
  - b) art. 227 w zw. z art. 278 k.p.c.,
2. Naruszenie prawa materialnego tj.
  - a) art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. oraz art. 385<sup>2</sup> k.c.,
  - b) art.385<sup>1</sup> § 2 k.c.,
  - c) art.385<sup>1</sup> w zw. z art. 56 k.c., art. 354 k.c. i art. 65 § 2 k.c.,
  - d) art.385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego,
  - e) art. 385<sup>1</sup> k.c., art. 385<sup>2</sup> k.c.,
  - f) art.385<sup>1</sup> w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 354 § 1 oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego oraz art. 4 i 6 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw,
  - g) art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od 24 stycznia 2009 r., art. L przepisów prowadzących Kodeks cywilny,
  - h) art. 65 w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c.,
  - i) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 353<sup>1</sup> kc. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c.,
  - j) art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c.,

k) art. 111 Prawa bankowego,

l) art. 453 k.c.,

m) art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł dodatkowo o rozpoznanie postanowienia w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i o przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd drugiej instancji na okoliczności określone w pkt 11 i 13 odpowiedzi na pozew.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji na koszt pozwanego.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zgodnie z regulacją art. 327<sup>1</sup> § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. Z tego też względu Sąd Apelacyjny zarzuty apelacji przedstawił powyżej w sposób skrótowy.

### **Apelacja okazała się niezasadna.**

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji. Na aprobatę zasługiwała przeprowadzona przez ten Sąd prawna ocena sprawy.

Apelacja pozwanego i zarzuty w niej zawarte mają charakter wyłącznie polemiczny i pozostają w opozycji do zebranych w sprawie dowodów, jak i pomijają wypracowane już na tle innych, lecz zbliżonych treściowo umów o kredyt denominowany walutą franka szwajcarskiego orzecznictwo, z którego płynie wnioski, że tego typu umowy, z uwagi na abuzywny charakter zapisów określających główne świadczenia stron, są nieważne.

Wbrew przekonaniu skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie uchybił regulacji art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy należycie rozważał zebrany w sprawie materiał dowodowy. Dokonane przez ten Sąd ustalenia są prawidłowe i znajdują oparcie w przeprowadzonych dowodach. Można tymczasem zarzucić apelującemu, że prezentuje on swoistą ocenę sprawy oraz poszczególnych dowodów.

W umowie zawartej pomiędzy stronami w dniu 12 sierpnia 2004 r., nr (...) w § 2 bank zobowiązał się postawić do dyspozycji kredytobiorców kredyt w kwocie 41 260 CHF na realizację inwestycji w postaci budowy domu jednorodzinnego, na działce zlokalizowanej w B..

Zgodnie z § 5 ust. 3 umowy kredyt mógł być wypłacany:

1) w walucie wymiennej – ale tylko - na finansowanie zobowiązań za granicą

bądź

2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju.

Zgodnie z ust. 4 w przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt. 2 stosuje się kurs kupna dla dewiz obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

W umowie w § 12 przewidziano, że spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek następują w drodze potrącania przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku kredytobiorcy o określonym numerze. W ust. 7 zapisano, że potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w

wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności kursy sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów).

Paragraf 12 umowy nie pozwala na ustalenie, że powodowie mieli realną możliwość spłaty kredytu w CHF. W umowie jako rachunek do spłaty wpisano rachunek określonym numerze. W tej sytuacji potrącenie mogło odbywać się tylko w PLN – § 12 ust. 7 umowy. Trzeba podkreślić, że umowa ma charakter wzorca. Wzorzec ten został opracowany nie tylko do kredytów wypłacanych w PLN, ale też i walutach obcych, i właśnie dlatego zawierał zapisy o spłacie w walucie wymiennej – § 5 ust. 3 pkt 1 (wypłata w walucie wymiennej na sfinansowanie zobowiązań za granicą). Kredytobiorcy nie zaciągali kredytu na sfinansowanie zobowiązań za granicą – budowali dom w B.. Reasumując, kredyt został udzielony w PLN i w takiej walucie też miał być spłacany, a innej możliwości nie było.

Odnosić też należy, że wskazane powyżej brzmienie umowy było nieprecyzyjne i nie odpowiadało wymogom art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawa bankowe (t.j. Dz.U. 2019.2357) w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy, według którego umowa powinna określać kwotę kredytu. Przy takiej treści umowy kwota kredytu nie była znana stronom umowy w chwili jej podpisywania, dopiero w chwili uruchomienia środków powodowie dowiedzieli o wysokości udzielonego kredytu.

Kolejnym zagadnieniem wymagającym analizy są mechanizmy przeliczeniowe, które dotyczyły wypłaty kredytu, jak i zasad jego spłaty. Mechanizmy te w realiach tej sprawy muszą być ocenione jako abuzywne.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Zgodnie z § 3 niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Istotne znaczenie ma, iż aktualnie kwestią przesądzoną w judykaturze jest to, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności – uchwała 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17.

Z tej też przyczyny zbyteczne było w tej sprawie prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku postulowanym przez stronę pozwaną, to zaś oznacza, że postępowanie przed Sądem Okręgowym było całkowicie wystarczające. Zbędny był dowód z opinii biegłego, na okoliczności z punktu 11 i 13 odpowiedzi na pozew, skoro istota problemu sprowadzała się do oceny ważności umowy pod kątem klauzul abuzywnych. Do tego nie były potrzebne wiadomości specjalne. W tej sprawie istotne znaczenie miały postanowienia samej umowy i wszystko to, co się znalazło w treści zobowiązania, a do analizy tych kwestii dowód z opinii biegłego nie był potrzebny. Kontynuowanie postępowania dowodowego w sposób żądany przez pozwanego było zbyteczne, gdyż wszystkie okoliczności, które były istotne w kontekście zgłoszonych przez powodów żądań zostały wyjaśnione. Z tych względów nie było potrzeby uzupełniania postępowania dowodowego przed Sądem Apelacyjnym.

Akceptując stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale III CZP 29/17 i analizując postanowienia umowy na datę jej zawarcia, Sąd Apelacyjny zauważa, że abuzywność spornych regulacji przejawia się w tym, że zawarte w nich klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek obiektywnych wskaźników, lecz pozwalały wyłącznie bankowi na określenie miernika wartości wedle swojej woli. Na mocy omawianych postanowień to Bank mógł jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania kredytobiorcy, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczenia powodów.

Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczy ich nietransparentność. Zapisy te są nieprzejrzyste, nieczytelne i niezrozumiałe, a rozmieszczenie ich w różnych częściach umowy tylko potęguje ich niejednoznaczność. Umowa

kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by klient banku był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. W szczególności nie znał sposobu, w jaki Bank kształtował kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie dawała mu też żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF.

W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidywały wymogu, aby wysokość kursu ustalanej przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że Bankowi pozostawiona została całkowita dowolność i uznaniowość w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązania powoda. Samo sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany CHF, tylko częściowo i pośrednio wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta. Powodowie jako konsumenci, na skutek zastosowanych przez Bank mechanizmów ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF, pozostawiających Bankowi pełną swobodę, zostali obciążeni de facto ukrytą prowizją o niesprecyzowanej i zależnej jedynie od woli Banku wysokości. Bank poprzez arbitralne wyznaczanie kursu waluty uzyskał prawo do niczym nieskrępowanego decydowania o wysokości zadłużenia powodów, którzy zostali zobowiązani do bezwarunkowego podporządkowania się jego decyzjom.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zakwestionowane postanowienia umowy kredytowej, które wprowadziły ryzyko kursowe dotyczyły świadczenia głównego stron. Powyższa konkluzja znajduje potwierdzenie w bogatym już orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021r. wydanym w sprawie C-609/19. Okoliczność ta nie uniemożliwia jednak oceny tych klauzul pod kątem abuzywności. Również bowiem postanowienia zawierające świadczenia główne podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.). Takie rozwiązanie ustawowe wywodzi się z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i – jak wynika z orzecznictwa TSUE – opiera się na założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, bo do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Z tych właśnie przyczyn TSUE uznaje, że wymóg transparentności powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko to, by umowa była zrozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by mógł on na jej podstawie oszacować – w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria – konsekwencje ekonomiczne wynikające z niej zobowiązania (zob. np. wyroki TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 43-45 oraz z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 pkt 71-73 oraz 75).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, postanowienia kontraktowe analizowane przez Sąd Okręgowy, pozbawiły powodów możliwości poznania - w chwili zawierania spornej umowy – zasad, na jakich miało być wyliczane ich świadczenie. Waloryzacja rat kredytu miała bowiem odbywać się w oparciu o Tabele kursu sprzedaży dla dewiz, sporządzane przez Bank, przy czym postanowienia umowne nie zawierały opisu mechanizmu ustalania kursu, służącego określaniu poszczególnych rat tego kredytu. Zawarte w umowie klauzule w ogóle nie odwoływały się do jakichkolwiek formalnych czy też obiektywnych wskaźników, pozwalających na zweryfikowanie tego kursu, lecz pozwalały wyłącznie Bankowi na określenie miernika wartości, wedle jego woli.

Oceny abuzywności omawianych zapisów umownych nie zmienia przy tym fakt, że wykorzystywany przez pozwanego kurs franka szwajcarskiego pozostawał w relacji ze stosowanym powszechnie kursem tej waluty na rynku walutowym. Okoliczność ta – o ile w ogóle zaistniała – nie znalazła oparcia w treści zobowiązania, a nadto nie zmieniała faktu, że kursy walut w dalszym ciągu kształtowane były jednostronnie przez Bank. Skoro więc zawarta w umowie stron klauzula waloryzacyjna nie pozwalała nawet w przybliżeniu poznać skutków finansowych jej zastosowania, to oznacza to, że została ona sformułowana niejednoznacznie.

Poza tym, okoliczności dotyczące wykonywania umowy i tego w jaki konkretnie sposób Bank ustalał kursy, w tym czy miał w tym względzie własne ustalenia, nie są istotne, gdyż oceny umowy i jej poszczególnych zapisów należy dokonywać na datę jej zawarcia, co wyżej zaznaczono.

Sąd Apelacyjny podziela także stanowisko Sądu Okręgowego, który uznał, iż kredytobiorcy przed zawarciem spornej umowy nie zostali poinformowani o ryzyku kursowym w sposób wystarczający, tj. taki, który mógłby uzasadniać ocenę, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Abuzywności postanowień umownych nie należy łączyć z samym tylko włączeniem do umowy stron ryzyka kursowego, lecz z niepouczeniem powoda – konsumenta o jego rozmiarze.

Naruszenie obowiązku informacyjnego na etapie przedkontraktowym przybrać może formę zarówno niepodania wymaganej precyzyjnie wskazanej ustawowo informacji, jak i podania informacji w sposób niepełny. W celu uznania realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od klienta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dolożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Takie informacje nie były powodom udzielane, zaś omawiane postanowienia umowne nie zawierają przejrzystego opisu mechanizmu waloryzacji, dzięki któremu kredytobiorca mógłby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, zrozumieć wypływające z tych postanowień konsekwencje ekonomiczne. Postanowienia te są nietransparentne, nieprzejrzyste i trudne do zrozumienia, a poprzez wynikającą z umowy możliwość dowolnego kształtowania przez Bank kursu wymiany walut skutkują rażąco dysproporcją uprawnień kontraktowych na niekorzyść kredytobiorcy i w sposób oczywisty godzą w dobre obyczaje. Dobre obyczaje nakazują bowiem, aby koszty ponoszone przez konsumenta związane z zawarciem umowy były możliwe do oszacowania. Kredytobiorcy z przyczyn obiektywnych, nie byli w stanie tego uczynić.

Dalej trzeba zauważyć, że o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę, lub też zostało narzucone przedsiębiorcy przez konsumenta. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. jest takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015 r., VI ACa 995/14, LEX nr 1771046). Poza tym, do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, iż cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie, które potencjalnie może zostać uznane za niedozwolone (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2019, IV CSK 443/18, Lex nr 2775316).

Nic nie wskazuje, aby przewidziane w umowie mechanizmy ustalania przez Bank kursów waluty, były efektem negocjacji ze stroną powodową. Powodowie nie mieli wpływu na te postanowienia, zaczerpnięte z gotowego wzorca. Nie negocjowali też zapisów § 13 ust. 8, z których wynika, że spłata miała być dokonywana poprzez potrącenie wierzytelności w walucie polskiej, jak też zapisów umowy gdzie wskazano do rozliczeń (...).

Uzupełniająco należy dodać, że obecnie nie budzi już wątpliwości w orzecznictwie, że tak określone postanowienia umowne, z jakimi mamy do czynienia w tej sprawie, mają charakter abuzywny (np. wyroku Trybunału Sprawiedliwości

z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, Dz.U.UE.C.2019/413/11, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, LEX nr 2567917, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019 r., I ACa 126/19, LEX nr 2728125, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 czerwca 2019 r., I ACa 252/2018 r., Lex nr 2753735).

Kwestia ta nie budziła też wątpliwości Sądu Najwyższego, który postanowieniem z dnia 23 czerwca 2022 r., w sprawie I CSK 2815/22 odmówił w podobnej sprawie (tj. sprawie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku o sygn. I ACa 825/20), przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Klauzule przeliczeniowe związane są z samym charakterem zobowiązania kredytobiorcy, przez co stanowią podstawowy element umowy kredytowej. Postanowienia dotyczące zasad spłaty kredytu, w tym dotyczące wysokości rat kredytu i sposobu ich obliczania, także w myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy kredytu stanowiły elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu.

Po ich wyłączeniu z umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13) utrzymanie umowy nie jest więc praktycznie możliwe, chyba że wzajemny zwrot świadczeń będący konsekwencją ustalenia bezskuteczności („unieważnienia”) umowy jest rozwiązaniem dla konsumenta mniej korzystnym, niż utrzymanie umowy po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul (tak m.in. Trybunał w wyroku z 14 marca 2019 r. C – 118/17, czy w sprawie C-260/18).

W konsekwencji, sporne postanowienia umowy określają główne świadczenia stron i są niejednoznaczne. Kształtują one też obowiązki kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy. Nie ma w tej sprawie żadnych dowodów na to, że zostały one uzgodnione z powodami w sposób indywidualny.

Zgodnie z wyrażonymi w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości poglądami (np. wyroki C-472/11, C – 243/08, C-488/11) podzielonymi orzeczeniach Sądu Najwyższego takich jak: wyrok w sprawie II CSK 803/16, uchwała w sprawie III CZP 29/17, wyrok w sprawie II CSK 483/18, jedynym sposobem przywrócenia skuteczności niedozwolonemu postanowieniu umownemu jest udzielenie przez konsumenta następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody”, o czym w przedmiotowej sprawie nie może być mowy.

Wyłączenie mechanizmu waloryzacji i pominięcie odesłania do kursu kupna CHF czyni niemożliwym określenie podlegającej wypłacie w PLN kwoty kredytu udzielonego w CHF, tym samym odpada realizacja funkcji umowy o kredyt w złotych denominowany do CHF. Bez zastosowania przewidzianego w umowie narzędzia waloryzacji i kursu sprzedaży CHF nie da się też określić wysokości zobowiązań kredytobiorcy płatnych w PLN jako równowartość raty w walucie obcej. Utrzymanie umowy nie jest możliwe.

Eliminacja abuzywnych zapisów z umowy pozbawia ją koniecznych składników - essentialia negotii. Wobec tego z wyraźnej woli powodów i z uwagi na wyrażoną w art. 385<sup>1</sup> k.c. sankcję bezskuteczności należy ocenić, że umowa kredytowa od początku dotknięta jest bezskutecznością w zakresie dotyczącym głównego świadczenia stron i na skutek tego jest w całości nieważna - art. 58 § 1 k.c. Zaskarżony wyrok jest zatem prawidłowy.

Wbrew apelacji pozwanego, na ocenę przedmiotowej umowy nie wywiera wpływu ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2011, nr 165, poz. 984). Wejście w życie tej ustawy nie spowodowało, że zamieszczone w umowie kredytowej klauzule nieokreślające szczegółowo sposobu ustalania kursu waluty, przestały być abuzywne. Przewidziana w art. 4 zd. 2 ustawy antyspreadowej zmiana umowy kredytu mogłaby wywołać skutek sanujący tylko wtedy, gdyby stanowiła wyraz następczej „świadomej, wyraźnej, wolnej” rezygnacji kredytobiorcy – konsumenta z powoływania się na abuzywność postanowienia oraz na nieważność umowy i zgody na jego zastąpienie (ex tunc lub pro futuro) postanowieniem dozwolonym (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Przy braku takich czynności sanujących ustawa antyspreadowa nie podważa w żaden sposób abuzywności spornych klauzul i nieważności umowy. Ustawa ta nie przywróciła mocy prawnej umowom kredytu, które

od początku były bezskuteczne, z uwagi na wprowadzenie do nich abuzywnych zapisów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 grudnia 2021 r., I ACa 606/21).

Wbrew przekonaniu apelacji, Sąd pierwszej instancji nie naruszył art. 111 prawa bankowego. Przepis ten nie znajduje zastosowania w tej sprawie. Wynikający z komentowanego przepisu obowiązek ogłaszania informacji ma bowiem charakter publicznoprawny i tylko w tym obszarze może wywierać skutki, a wypełnienie przez bank obowiązków informacyjnych zawartych w art. 111 nie zwalnia banku z konieczności zamieszczenia odpowiednich postanowień (nawet takich samych, jak ogłoszone) w regulaminach lub innych wzorcach umownych, którymi bank się posługuje przy zawieraniu umów z klientami. Dotyczy to informacji odnośnie stawek oprocentowania (środków na rachunkach bankowych, kredytów i pożyczek), wysokości opłat i prowizji, terminów kapitalizacji odsetek oraz stosowanych kursów walutowych. Praktyka polegająca na zamieszczaniu w umowach z konsumentami postanowień odsyłających np. w zakresie opłat i prowizji do tabeli opłat i prowizji dostępnej w placówkach banku lub na jego stronie internetowej została negatywnie oceniona zarówno przez Prezesa UOKiK, jak i przez (...), co znalazło swój wyraz w umieszczeniu takich postanowień w rejestrze postanowień niedozwolonych prowadzonym przez Prezesa UOKiK (por. A. Kawulski [w:] Prawo bankowe. Komentarz, Warszawa 2013, art. 111).

Sąd Okręgowy nie naruszył art. 56 k.c. Wyrażona w art. 56 k.c., norma daje prymat tym elementom czynności prawnej, które zostały wprost wyrażone przez strony. Wyprzedzają one skutki opisane w przepisach dyspozytywnych oraz wynikające z zasad współzycia społecznego i zwyczajów (patrz: Legalis. red. E. Gniewek, P. Machnikowski. Kodeks cywilny. Komentarz. Wydanie 10. 2021 r., art. 56, nb 11; Legalis. red. M. Gutowski. Kodeks cywilny. Tom I–III. Komentarz. Wydanie 3. 2021 r., art. 56, nb 3). Jeżeli tak, to w przypadku bezskuteczności zapisu wprowadzonego do umowy przez strony, reguły działania wynikające z innych źródeł (przepisy dyspozytywne, zwyczaje, zasady współzycia społecznego) nie wchodzi do stosunku zobowiązaniowego i nie zastępują klauzuli nieobowiązującej. Takiego skutku nie przewiduje też art. 354 k.c., czy inne przepisy Kodeksu cywilnego. Przeciwnie, wynika z nich, że umowa zawierająca niewiążący zapis umowny albo jest nieważna (np. art. 58 § 1 i § 2 k.c.), bądź też funkcjonuje bez tego postanowienia (np. art. 58 § 3, art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.).

Nie znajduje zastosowania art. 453 k.c. Świadczenie w miejsce wypełnienia (datio in solutum) oparte jest na umowie. Sensem tej umowy jest zgoda wierzyciela na proponowane mu przez dłużnika umorzenie istniejącego zobowiązania przez spełnienie innego świadczenia niż pierwotne. Tego typu umowa nie była zawierana.

Brak jest podstaw by skorzystać normy zawartej w art. 65 k.c. Niedopuszczalny jest bowiem przebieg wykładni, który bazowałby jedynie na okolicznościach mających miejsce nie w trakcie, ale już po zawarciu umowy, to jest w chwili, kiedy kontrahenci zorientowali się, że zawarte w niej postanowienia mają charakter abuzywny. Takie działanie nie stanowiłoby interpretacji oświadczenia woli, lecz w istocie kreowałoby nowe prawa i obowiązki obligacyjne, czego nie można czynić w oparciu o art. 65 k.c.

Nie jest możliwe zastąpienie abuzywnych postanowień umowy kredytowej poprzez zastosowanie art. 358 § 2 k.c., gdyż strony nie spełniały świadczeń w walucie obcej. Poza tym przepis ten nie obowiązywał w dacie zawierania umowy i dlatego nie znajduje zastosowania.

Wskazać też należy, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2021 r., I CSKP 74/21 wskazał definitywnie, że nie istnieją przepisy o charakterze dyspozytywnym, które mogłyby zastąpić niedozwolone postanowienie umowy przewidujące indeksację do waluty obcej. Sąd Apelacyjny to stanowisko w pełni aprobuje i uznaje za adekwatne w tej sprawie.

Umowa kredytowa nie może funkcjonować w obrocie prawnym, jest nieważna.

W konsekwencji powyższych rozważań Sąd Apelacyjny apelację oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i na mocy § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Jarosław Marek Kamiński